

JACEK LEOŃSKI

O NIEKTÓRYCH WSPÓŁCZESNYCH INSPIRACJACH METODOLOGICZNYCH W SOCJOLOGII

We współczesnej socjologii obserwuje się w ostatnich latach odwrót od tradycyjnych, zorientowanych pozytywistycznie tendencji metodologicznych. Niżej przedstawiono dwa przykłady takich tendencji. Pierwsza z nich, o tradycjach wywodzących się z socjologii humanistycznej, z powodzeniem może być wykorzystana w badaniach prowadzonych metodą autobiograficzną. Druga natomiast, wywodząca się z antypozytywistycznie zorientowanej socjologii francuskiej, znajduje zastosowanie w badaniach konfliktów społecznych, w szczególności zaś ruchów społecznych.

Tradycyjnie zorientowana socjologia koncentruje się głównie na analizach odwołujących się do kategorii struktury czy organizacji społecznej, działania zaś społeczne traktuje jako ich skutek. W rozważaniach różnych socjologów obecne są takie kategorie, jak kultura, normy, wartości, status społeczny, role, czy instytucjonalna organizacja. Są one stosowane do analiz społeczeństwa jako całości, do wyjaśniania podejmowanych w nim działań oraz traktowane są jako czynniki wpływające i określające świadomość społeczną. Jednostki składające się na społeczeństwo traktowane są jak media, poprzez które wyżej wymienione czynniki na nie oddziałują, a ich społeczne działania ujmowane są jako organizacja tych czynników. Pominięty zostaje tu zatem fakt, iż ludzie są jednostkami świadomymi, posiadającymi określoną wiedzę i będącymi podmiotami działania. Szczególnie jest to widoczne, jeśli się rozpatruje działania ludzi w kategoriach organizacji społecznej. Najczęściej polega to na zdefiniowaniu społeczeństwa lub jego części jako zorganizowanych układów lub na wyodrębnieniu określonych czynników lub warunków oddziałujących na te układy, bądź też na wskazaniu nowych układów organizacyjnych, które pojawiły się w wyniku oddziaływania tych czynników lub warunków. W takim ujęciu nie ma miejsca na ukazanie podmiotowego, aktywnego działania człowieka, który staje się podmiotem nadającym swym działaniom określone znaczenie.

Tymczasem, dla zrozumienia sensu świadomości społecznej i jej związków z działaniem, konieczne jest wprowadzenie nowych elementów,

ukazujących człowieka jako istotę myślącą i interpretującą swoje działania. „Ludzka interakcja zapośredniczona jest przez symbole, przez interpretację, czy też przez nadawanie znaczenia działaniom innych. Zapśredniczenie to oznacza wprowadzenie procesu interpretacji pomiędzy bodziec a reakcję w zachowaniu jednostki”¹. Takie stanowisko w socjologii, zapoczątkowane i usystematyzowane przez G. H. Meada, pozwala na głębszą i trafniejszą analizę socjologiczną, niż w wielu kierunkach zorientowanych pozytywistycznie.

Podstawowym założeniem analiz G. H. Meada jest twierdzenie, iż człowiek wyposażony jest w jaźń². Oznacza to, że człowiek może być przedmiotem własnych działań tak samo, jak może to czynić w stosunku do innych ludzi. Dzięki temu ma on możliwość udzielania sobie samemu wskazań, jak działać i jak się zachowywać. Poprzez ten mechanizm dokonuje się też interpretacja działań innych ludzi, tzn. ukazanie sobie samemu, jakie znaczenie czy charakter posiada dla mnie działanie innych. H. Blumer zwraca uwagę, że według G. H. Meada zdolność udzielania sobie samemu wskazań posiada podwójne znaczenie. „Po pierwsze, wskazać coś, znaczy wyodrębnić to coś z kontekstu, wyodrębnić, nadać mu znaczenie lub — w terminologii Meada — uczynić zeń przedmiot. Przedmiot — cokolwiek, co istota ludzka sobie wskazuje — nie jest tożsamy z bodźcem. Nie jest to bowiem czynnik o charakterze zewnętrznym, który oddziałuje na jednostkę, i który można w oderwaniu od niej zdefiniować; jego istota i jego znaczenie nadawane mu jest właśnie przez tę jednostkę. Przedmiot jest zatem pochodną dyspozycji człowieka do podjęcia działania, nie zaś poprzedzającym owo działanie bodźcem. [. . .] W każdym ze swych niezliczonych działań [. . .] jednostka ludzka wskazuje samemu sobie różne przedmioty, nadaje im znaczenie, ocenia ich przydatność dla swego działania i podejmuje decyzje na podstawie owej oceny”³. Po drugie, z faktu, że istota ludzka udziela sama sobie wskazań wynika, że „działania jej nie stanowią wyzwolenia reakcji, lecz są przez nią tworzone czy konstruowane. Podejmując rozmaite działania człowiek uprzytamnia sobie różne rzeczy, które należy uwzględnić w trakcie działania. Musi określić, co konkretnie chce zrobić i w jaki sposób będzie to realizował; musi uświadomić sobie różne okoliczności, które mogą okazać się sprzyjające owym działaniom, oraz takie, które mogą je uniemożliwić; musi wziąć pod uwagę żądania, oczekiwania, za-

¹ H. Blumer, *Society as Symbolic Interaction*, w: A. M. Rose, *Human Behavior and Social Processes*, Houghton Mifflin Co., 1962, s. 180; wydanie polskie: H. Blumer, *Spółeczeństwo jako symboliczna interakcja*, w: *Kryzys i schizma*, Warszawa 1984, s. 72.

² Zob.: G. H. Mead, *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, Warszawa 1975 i A. Kłóskowska, *Behawioryzm społeczny G. H. Meada — Wstęp do wydania polskiego*, tamże, s. IX - XXXVIII, oraz tejsze, *Proces socjalizacji a interakcja społeczna*, w: *Spółeczeństwo i moralność*, Warszawa 1971.

³ H. Blumer, *Society*, s. 74.

kazy i zagrożenia, jakie objawić się mogą w sytuacji, w której działa" ⁴. To konstruowanie działań w procesie udzielania sobie wskazówek dokonuje się zawsze w kontekście społecznym. Zatem działania grupowe według Meada polegać będą" na wzajemnym dostosowaniu indywidualnych poczynań jednostek, tzn. na wspólnym wskazaniu znaczenia zachowania.

H. Blumer zwraca uwagę, że większość sytuacji, z jakimi mają do czynienia jednostki w społeczeństwie, jest przez nie definiowana w podobny sposób. „W procesie uprzednich interakcji nabyli oni i rozwinęli wspólne rozumienie czy definicje działania w takiej czy innej sytuacji. Te wspólne definicje powodują, że ludzie działają podobnie. Podobieństwo, powtarzalność zachowania ludzi w takich sytuacjach, nie powinno jednak u badacza wywoływać przeświadczenia, iż nie zachodzi tam żaden proces interpretacji" ⁵. Dlatego też jednym z naczelných zadań badacza będzie uchwycenie owego procesu interpretowania.

Człowiek znajduje się w każdym momencie swego codziennego życia w biograficznie zdeterminowanej sytuacji, w zdefiniowanym przez siebie środowisku ⁶. „Powiedzieć, że definicja sytuacji jest biograficznie zdeterminowana, to przyznać, że ma ona swoją historię, którą stanowi nawarstwienie wszystkich uprzednich doświadczeń zorganizowanych w stale posiadany przez niego zasób wiedzy podręcznej, zasób wiedzy dany jemu i tylko jemu" ⁷. Pojęcie zasobu wiedzy podręcznej, sformułowane przez A. Schutza, a wywodzące się z husserlowskiej fenomenologii, zakłada, że każdy doświadczany fakt jawi się człowiekowi w świetle jego uprzedniej wiedzy, którą zawsze ma pod ręką. Dzięki zasobowi wiedzy podręcznej możliwy jest proces typifikacji rzeczywistości, z którego można czerpać gotowe schematy interpretacji minionych i obecnych działań. Typifikacja elementów rzeczywistości opiera się na ogólnej wiedzy o typie tych elementów lub o typowym sposobie, w jaki one występują. To, czego człowiek doświadcza w danym momencie, jest przez niego rozpoznawane jako coś znanego, choć nowego. Występuje tu więc odesłanie do innych doświadczeń, w których dane było podobne lub takie samo doświadczenie. Typifikowanie jest zatem uniwersalną cechą wszelkiego poznania. Dokonuje się ono na poziomie potocznym „bezwiednie" (proces ten reprezentanci fenomenologii nazywają poznaniem przedpredykatywnym) ⁸. Sposób, w jaki dokonuje się typifikacja, zależy jest od problemów, jakie człowieka interesują, od istotności (wagi), jaką jednostka

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem, s. 81.

⁶ Zob. W. I. Thomas, *Social Behavior and Personality*, New York 1951.

⁷ A. Schutz, *Collected Papers*, t. I, *The Problem of Social Reality*, Nijhoff, The Hague 1962, s. 9; wydanie polskie: A. Schutz, *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania*, w: *Kryzys i schizma*, s. 145.

⁸ Ibidem, s. 145 i n.

przypisuje różnym dziedzinom rzeczywistości. Różnym celom i orientacjom jednostki odpowiadają różne dziedziny istotności, które tworzą system istotności tej jednostki⁹. Oznacza on co jest podobne i identyczne i w związku z tym należy do jednego typu. Wymienione wyżej procesy mogą sugerować ich indywidualny charakter. Jednak, zdaniem A. Schutza, tak nie jest — wiedza o rzeczywistości i sama rzeczywistość posiadają charakter intersubiektywny i społeczny. Dokonuje się to dzięki tzw. przekładalności perspektyw.

Do analizowanych wyżej kategorii nawiązali etnometodolodzy¹⁰. Przyjmują oni założenie, że wszelkie przejawy życia społecznego (np. języka, działania) posiadają wskaźnikowy (indeksykalny) charakter. Ich znaczenie jest uchwytnie jedynie w danym kontekście sytuacyjnym. Ludzie bowiem nieustannie objaśniają (interpretują) to, co mówili, robili lub przeżywali. Dzięki objaśnieniom poszczególne zachowania i działania jednostek stają się dostępne innym (jest to nic innego, jak schutzowska kategoria przekładalności perspektyw), są procesem negocjacji. Wszelkie jednak interpretacje mogą posiadać charakter chwilowy. Opierają się bowiem na biograficznie zdeterminowanych sytuacjach, na zasobie wiedzy podręcznej, lecz w ramach nowej sytuacji mogą nabierać odmiennego znaczenia.

Jak wynika z powyższych uwag, społeczeństwo dane jest poprzez system różnorodnych znaków i symboli, z których jednym z najważniejszych jest język¹¹. Wywodzi się on z bezpośrednich kontaktów międzyludzkich, powstaje w życiu codziennym, które stanowi dla niego pierwotne odniesienie. Język zapewnia jednostce gotowy sposób społecznej obiektywizacji indywidualnie rozwijającego się doświadczenia. Pozwala on łączyć różne sfery życia codziennego i integrować je w posiadającą znaczenie całość. Język buduje pola semantyczne, czyli pewne sfery znaczeń i klasyfikacji¹². W obrębie pola semantycznego zarówno bieżące, jak i minione doświadczenia życiowe mogą być zobiektywizowane, zachowane i gromadzone. Proces ten posiada charakter selektywny i w polu semantycznym różnych terminów okazuje się, co zostało zachowane,

⁹ Ibidem, s. 148 i n.

¹⁰ Zob. m. in.: A. V. Cicourel, *The Social Organization of Juvenile Justice*, 1968, i przede wszystkim: *Cognitive Sociology: Language and Meaning in Social Interaction*, New York 1974. Fragmenty tej ostatniej pracy znajdują się też w: *Kryzys i schizma*, s. 221 - 362.

¹¹ Zob. na ten temat: Z. Bokszański, A. Piotrowski, M. Ziółkowski, *Socjologia języka*, Warszawa 1977; wybór tekstów *Język i społeczeństwo*, ze wstępem M. Głowińskiego, Warszawa 1960; *Studia z psycholingwistyki ogólnej i rozwojowej*, Wrocław 1983; *Zagadnienia socjo- i psycholingwistyki*, Warszawa 1980; M. Ziółkowski, *Rozumienie wypowiedzi językowych*, Przegląd Socjologiczny 1982 t. XXXIII, s. 51-67.

¹² P. L. Berger, T. Luckman, *Spoleczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa 1983, s. 77 i n.

a co odrzucone i zapomniane. Pole semantyczne jest wynikiem interpretacji rzeczywistości przez jednostkę, która decyduje, co zostaje zachowane w jej świadomości. Właśnie w polu semantycznym uwidaczniają się procesy zdobywania wiedzy podręcznej, procesy typifikacji rzeczywistości, systemy istotności, a także przekładalność perspektyw (negocjacje). Jednocześnie jednak, poprzez pola semantyczne wyrażen używanych przez poszczególne jednostki ludzkie i grupy społeczne, możliwe jest uchwycenie kontekstu sytuacyjnego, w jakim pojawiają się różnorodne wypowiedzi. Analiza pól semantycznych może zatem okazać się niezmiernie przydatną w badaniach np. zagadnień świadomości społecznej, może być stosowana w badaniach prowadzonych metodą autobiograficzną.

Innym spojrzeniem na sposób uprawiania socjologii jest ujęcie proponowane przez znanego francuskiego socjologa Alain Touraine'a. Jego propozycja, związana ze studiami i badaniami nad ruchami społecznymi, nosi znamiona humanistycznego podejścia do przedmiotu i metody badań socjologicznych. Została ona sformułowana i sprecyzowana w drugiej połowie lat siedemdziesiątych¹³ i jest stosowana w badaniach nad ruchami społecznymi w ostatnich latach¹⁴. Metoda postępowania badawczego stosowana przez A. Touraine'a i jego współpracowników, nazywana „intervention sociologique”, jest typowym przykładem antypozytywistycznego nurtu w socjologii.

A. Touraine wychodzi z założenia, iż aby zrozumieć zjawiska zachodzące we współczesnych społeczeństwach, zachodzące w nich przekształcenia i zmiany, należy przyjąć odmienny od tradycyjnego punkt widzenia. Zmiany te dokonują się przede wszystkim poprzez występowanie i oddziaływanie ruchów społecznych. Badanie zaś tych ruchów starymi metodami uważa za nieuprawnione i niemożliwe. Odrzuca zatem wszystkie tzw. „klasyczne” narzędzia badawcze, jak ankiety, wywiady, badania opinii itp.¹⁵ Píše, iż „socjologia ruchów społecznych może być uprawiana tylko w oparciu o szczególną metodę, zdolną poznać mecha-

¹³ Jest to konsekwencją wcześniejszych ustaleń teoretycznych A. Touraine'a. Zob. na ten temat mój artykuł: *Główne kategorie analizy dziejów społecznych w twórczości socjologicznej Alain Touraine'a*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1982, z. 2. Pełen wykład tej koncepcji zawarł A. Touraine w pracy *La Voix et le Regard*, Paris Le Seuil, 1978.

¹⁴ Prace poświęcone praktycznym zastosowaniom metody interwencji socjologicznej są efektem wspólnych badań całego zespołu Centre d'Analyse et d'Intervention Sociologiques (CADIS), którym kieruje A. Touraine. Dotychczas ukazały się następujące publikacje na ten temat: A. Touraine oraz F. Dubet, Z. Hegedus, M. Wiewiorka, *Lutte étudiante*, Paris, Le Seuil 1978; tychże, *La Prophétie anti-nucléaire*, Paris, Le Seuil 1980; *Le Pays contre l'Etat. Luites occitanes*, Paris, Le Seuil 1981; A. Touraine, F. Dubet, M. Wiewiorka, J. Strzelecki, *Solidarité*, Paris, Fayard 1982.

¹⁵ A. Touraine, *La Voix et le Regard*, s. 181 - 807 oraz A. Touraine i in., *Le Pays contre l'Etat*, s. 34 i n.

nizmy kolektywnego działania"¹⁶. Metoda „intervention sociologique” musi dać coś więcej niż tylko poznanie indywidualnych i zbiorowych opinii; nie może ona też być żadnym wywiadem grupowym czy też obserwacją, ani tym bardziej opisem różnych form organizacji społecznej. A. Touraine wychodzi z założenia, iż każde zbiorowe działanie jest środkiem przekształcania i wytwarzania pewnej sytuacji społecznej. „Jeśli aktor zbiorowy określony jest przez swój udział w konflikcie społecznym, którego stawką jest kierunek „historicité”, tj. przez modele kierowania członkami społeczeństwa w stosunku do ich otoczenia, to należy zastosować metodę, która pozwoli ukazać to ukryte działanie, poprzez kierowanie odpowiedzią w danej sytuacji”¹⁷.

Można wyróżnić w zasadzie cztery podstawowe założenia metody interwencji socjologicznej. Pierwsze z nich głosi, iż należy skonstruować środek badawczy, izolujący badany ruch społeczny od rzeczywistości dnia codziennego i jednocześnie pozwalający badać tenże ruch. Interwencja socjologiczna umiejscawia aktorów (osoby będące członkami badanego ruchu, biorące udział w badaniu) w zupełnie nowej sytuacji, co może niejednokrotnie prowokować ich opór. W tej nowej sytuacji znajdują się zarówno aktorzy — uczestnicy ruchu społecznego, jak i badacze. Ideą zastosowanego postępowania badawczego jest zespolenie celów poznania naukowego, które reprezentują badacze, oraz celów działań prowadzonych przez uczestników ruchu społecznego. Ci ostatni w trakcie stosowania metody są zarówno aktorami, jak i uczestnikami ruchu i muszą się zawsze określać poprzez codzienne działania.

Drugie założenie odnosi się do tego, że należy ujmować aktorów — uczestników ruchu społecznego — zawsze w kontekście stosunków społecznych. Dlatego też w ramach interwencji socjologicznej należy tę sprawę uwzględnić, z tym, że w sposób znacznie bardziej bezpośredni, niż występuje ona w realnej rzeczywistości. Służy temu konfrontacja aktorów z ich adwersarzami w sposób bądź bezpośredni, bądź też — znacznie częściej — poprzez reprezentujących ich interlokutorów. Tego typu konfrontacje prowadzą do dezorganizacji ideologicznej aktorów i prowadzą ich do refleksji nad własną sytuacją i własnym działaniem.

Właśnie trzecia zasada interwencji socjologicznej zakłada wystąpienie u aktorów autoanalizy. W jej trakcie dochodzi do refleksji nad poprzednimi etapami interwencji socjologicznej, a poprzez nie — nad swym udziałem w ruchu społecznym. Rola socjologa w tym momencie stosowania metody jest szczególnie delikatna i wymagająca dużego wyczucia. Badacz musi bowiem postępować tak, by niczego nie narzucać, niczego nie sugerować, nie opowiadać się za żadną ze stron. Jednocześnie jednak musi on w pełni uczestniczyć w interwencji socjologicznej.

¹⁶ A. Touraine, *Le pays*, s. 35.

¹⁷ *Ibidem*, s. 36.

Czwarta wreszcie zasada określa podstawową rolę badacza w centralnym momencie interwencji socjologicznej. Nie może się on identyfikować ani z ideologią aktorów, ani z ideologią ich przeciwników. Zadaniem badacza jest pokazanie własnych hipotez i interpretacja poszczególnych etapów interwencji socjologicznej. Hipotezy i interpretacje stają się trwałym elementem interwencji socjologicznej, podobnie jak autoanaliza, czy wcześniejsze konfrontacje przeciwnych stron oraz początkowe spotkania grup aktorów. Rzecz jasna owe hipotezy i interpretacje mogą ulec przeformułowaniu w wyniku obserwacji dokonanych podczas trwania kolejnych etapów interwencji, mogą stać się też punktem wyjścia do dalszych etapów interwencji socjologicznej i później ulec przeformułowaniu.

Można w zasadzie wyróżnić dwie fazy prezentowanego podejścia badawczego. Pierwsza, która jest organizowana w stosunkowo krótkim czasie podczas serii spotkań grupowych oraz druga, która występuje wtedy, kiedy aktorzy poddani działaniu prezentowanej metody będą mogli ją stosować w przyszłości. Stosować, tzn. widzieć siebie i swój udział w ruchach społecznych poprzez pryzmat analiz i autoanaliz, których składową stają się także hipotezy i interpretacje badacza. Dlatego też ten typ socjologii jest nazywany przez A. Touraine'a „sociologie permanente”. Socjolog musi być obecny i w tym drugim etapie, zarówno jako badacz, jak i mediator pomagający analizować aktorom ich uczestnictwo w świecie ruchów społecznych i stosunków społecznych. Aktorzy zaś nie są już tylko aktorami w sensie uczestników interwencji socjologicznej, ale są aktorami świata stosunków społecznych, są aktorami historii. Możliwość spojrzenia na siebie w tej nowej roli jest właśnie efektem udziału w interwencji socjologicznej.

Przedstawione wyżej stanowiska teoretyczne i metodologiczne wskazują nowe możliwości badaczy życia społecznego. Pokazują one, iż można uwzględnić postulat aktywnej, podmiotowej roli człowieka w świecie społecznym, że można zastosować takie postępowanie metodologiczne, które pozwoli ten postulat uwzględnić. W ten sposób można podjąć badanie zagadnień, które pozytywistycznie zorientowana socjologia pozostawiała poza sferą swych zainteresowań.

ON SOME MODERN METHODOLOGICAL INSPIRATIONS IN SOCIOLOGY

S u m m a r y

Modern sociology is nowadays trending away from the traditional, positivistically oriented methodological tendencies. One of contemporary tendencies refers to the findings of humanistic sociology, especially to the conceptions of G. H. Mead, H. Blumer, A. Schultz or to ethnomethodology. The said tendency points out mainly to the fact of the interpretation of the reality by individuals. Human

society is given through the system of various signs and symbols, the language being the most important among them. Therefore, the analysis of the language, of its meanings and classifications, is very important in grasping the process of interpreting the reality.

Another approach is offered by the French sociologist, A. Touraine. His conception is connected with the analyses of social movements and possesses the characteristics of humanistic approach to the object and method of sociological research. The method of research procedure applied by A. Touraine, called "intervention sociologique", is a typical example of antipositivistic trend in sociology.